

KSIĄŻKA

BEZPIECZNA PRZYSTAŃ STAWISKA

Wychodząc od pomocy Żydom w czasie okupacji przez Iwaszkiewiczów, Beata Izdebska-Zybała szeroko kreśli relacje polsko-żydowskie w grupach twórczych II RP.

Warto było spisywać takie »dzieje Stawiska w czasie wojny«. Ile tu spraw się miało, ile ludzi przewinęło, ile się rzeczy działo, ile było przygód i epizodów nawet śmiesznych! Tego się już teraz nawet nie uporządkuje” – pisała z lekkim żalem Anna Iwaszkiewicz w dzienniku w grudniu 1946 r. Faktycznie, aż trudno uwierzyć, że w czasie tak mrocznym, miejsce to tętniło życiem towarzyskim. Bywały tam (ukrywały się bądź przyjeżdżały w gościnę) postaci wybitne oraz proste; przyjaciele gospodarzy oraz ludzie zupełnie przypadkowi.

Taką swoistą okupacyjną kroniką podwarszawskiej posiadłości Iwaszkiewiczów jest właśnie

książka Beaty Izdebskiej-Zybały „Anna i Jarosław Iwaszkiewiczowie. Sprawiedliwi wśród narodów świata”. Bo choć głównym tematem tej pracy jest pomoc, jaką małżeństwo niosło Żydom w czasie niemieckiej okupacji (artykuły autorki na ten temat pojawiały się wcześniej w „Plusie Minusie”), to opowieść się na tym nie kończy.

Badaczka opowiada o relacjach polsko-żydowskich w ogóle. Przytacza dane (także te niechlubne) z lat przedwojennych, potem pisze o Holokauście, o skali pomocy Polaków i o szmalcownikach. Swobodnie przechodzi od języka naukowego do publicystycznego i w przystępny sposób opowiada, jak w tym wszystkim odnajdywał się autor „Brzeziny”. Czytamy o jego żydowskich przyjaciółach, o jego stosunku do Żydów już w PRL, a także o języku, jakim pisał o Zagładzie w utworach. /©©

—mku



„Anna i Jarosław Iwaszkiewiczowie. Sprawiedliwi wśród narodów świata”, Beata Izdebska-Zybała, wyd. Sedno